

Sygn. akt III AUa 511/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek (spr.) SSO del. Aleksandra Mitros
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2016 r. w Szczecinie

sprawy (...) R. W., T. P., J. G., A. (...) Spółki jawnej w S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

przy udziale A. G.

o podleganie obowiązkowi ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego oraz wysokość składek

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 marca 2015 r. sygn. akt IV U 836/14

oddala apelację.

SSO del. Aleksandra Mitros SSA Anna Polak SSA Romana Mrotek

Sygn. akt III AUa 511/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14 maja 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. stwierdził, że A. G., podlega obowiązkowi ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu zatrudnienia na podstawie umów o świadczenie usług za okres luty 2009 r. – kwiecień 2009 r., lipiec 2009 r., styczeń 2010 r. – marzec 2010 r., sierpień 2010 r. – wrzesień 2010 r., grudzień 2010 r., luty 2011 r. – marzec 2011 r., maj 2011 r., sierpień 2011 r., luty 2012 r. – marzec 2012 r. i czerwiec 2012 r., z podstawą wymiaru wskazaną w treści decyzji.

Decyzją z dnia 14 maja 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. stwierdził, że A. G., podlega obowiązkowi ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o świadczenie usług.

W decyzji wskazano podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne, wykazane w załączniku nr 2 do kontroli, gdzie z imienia i nazwiska wskazano ubezpieczonych (K. K., A. K., M. M., M. R., R. W. (2)) i wartości podstaw wymiaru za okres styczeń 2009r. - grudzień 2013r.

Decyzją z dnia 14 maja 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. stwierdził, że A. G., podlega obowiązkowi ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu zatrudnienia na podstawie umów, które płatnik składek (...) Spółka Jawna w S. określił jako umowy o dzieło a organ uznał jako umowy o świadczenie usług. W decyzji wskazano podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne, wykazane w załączniku nr 2 do kontroli, gdzie z imienia i nazwiska wskazano ubezpieczonych i wartości podstaw wymiaru za okres styczeń 2009 r. - grudzień 2013 r.

Decyzją z dnia 14 maja 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. stwierdził wobec płatnika składek (...) Spółka Jawna w S. wysokość należnych składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres styczeń 2009 r. - grudzień 2013 r.

W uzasadnieniu powyższych decyzji wskazano, że organ rentowy przeprowadził postępowanie kontrolne płatnika składek (...) Spółka Jawna w S. na okoliczność m.in. prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest organ rentowy oraz zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego, przy czym ustalono, że Spółka z poszczególnymi ubezpieczonymi w okresie od stycznia 2009 r. do grudnia 2013 r. zawierała umowy nazwane umowami o dzieło, które w ocenie organu rentowego były w istocie umowami o świadczenie usług. Organ rentowy po przeanalizowaniu ich treści stwierdził, że co prawda umowy teoretycznie przewidywały osiągnięcie określonego rezultatu, jednakże ubezpieczeni byli jedynie zobowiązani do starannego i sumiennego działania w celu jego osiągnięcia.

W odwołaniach od powyższych decyzji płatnik składek (...) Spółka Jawna w S. podniósł w odniesieniu do osoby A. G., że z tym ubezpieczonym Spółka zawarła umowę o wytworzenie i wykorzystanie dzieła objętego prawami autorskimi. A. G. był odpowiedzialny za stworzenie projektu obiegu dokumentów zgodnie ze standardami ISO, co ma charakter działania racjonalizatorskiego, indywidualnego a więc spełniającego cechy dzieła twórczego. Efektem umowy jest powstanie projektu, który ma następnie być wdrożony do eksploatacji w ramach funkcjonowania firmy. Bez znaczenia przy tym pozostaje, że umowa została zawarta a na dłuższy okres czasu. A. G. prowadził bowiem autorski nadzór i ewentualnie dokonywał autorskiej modyfikacji projektu.

w odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie, powtarzając argumentację z uzasadnienia decyzji.

Sąd I instancji połączył, sprawy z powyższych odwołań w celu łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia, przy udziale zainteresowanych A. G., K. K., A. K., M. M., M. R. i R. W. (2).

Na rozprawie w dniu 30 października 2014 r. płatnik składek cofnął swoje odwołania dotyczące zainteresowanych A. G., K. K., A. K., M. M., M. R. i R. W. (2).

Wyrokiem z dnia 19 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania płatnika (...) sp. j. (punkt 1), oraz zasądził od niego na rzecz organu rentowego kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt 2).

Sąd I instancji ustalił, że (...) Spółka Jawna w S. dzieła w branży instalacyjnej od 1999r. Spółka wprowadziła jako wyłączny przedstawiciel i agent, wiele marek instalacyjnych: V. A. sl, (...) S.A, (...) S.A., (...) S.A. i (...). Zakładzie pracy Spółki obowiązuje system zarządzania jakością ISO 9001:2008. A. G. w 2006r. ukończył studia podyplomowe i otrzymał certyfikat (...) oraz „Auditor wewnętrzny (...) wg ISO 9001:2000”.

W dniu 27 lutego 2009r. pomiędzy(...) R. W., T. P., J. G., A. (...) Spółka Jawną w S. jako zleceniodawcą a A. G. jako zleceniobiorcą doszło do zawarcia „umowy o dzieło nadzoru nad systemem zarządzania”, której przedmiotem było

realizacja Serwisu (...) zgodnego z ISO wdrożonego u zleceniodawcy. W ramach umowy zleceniobiorca zobowiązany został do:

- podejmowania działań, które uzna za konieczne, aby nie dopuścić do działania poszczególnych komórek organizacyjnych zleceniodawcy niezgodnego z wdrożonym Systemem (...);

- informowania na bieżąco zleceniodawcy o wszelkich zmianach norm serii ISO 9000 mających związek z wdrożonym Systemem (...)

Dalej sąd I instancji ustalił, że do obowiązków zleceniobiorcy należało:

- opracowanie, weryfikacja, aktualizacja, wdrożenie i nadzór nad dokumentacją systemową,

- konsultowanie dokumentów wewnętrznych (sprawdzanie i weryfikacja procedur, instrukcji, planów jakości, planów kontroli i badań, instrukcji roboczych),

- weryfikacja zgodności funkcjonowania systemu z aktualnymi wydaniem normy ISO i wymaganiami aktów normatywnych wyższej rangi (ustawy, rozporządzenia),

- planowanie, organizowanie i przeprowadzanie auditów wewnętrznych,

- nadzorowanie i ocena realizacji auditów wewnętrznych,

- inicjowanie działań korygujących i zapobiegawczych,

- nadzór nad realizacją działań korygujących, analizowanie ich skuteczności, usuwanie przyczyn ich występowania, inicjowanie działań zmierzających do rozwoju i doskonalenia systemu,

- pełne i systematyczne przeprowadzanie analizy funkcjonowania systemu i informowanie kierownictwa o jej wynikach, przygotowywanie i organizowanie przeglądów kierownictwa.

Warunki techniczne realizowanej umowy ustalono w następujący sposób:

- serwis będzie realizowany przez audytorów powołanych przez zleceniobiorcę,

- wszelkie uwagi, opinie zleceniobiorcy dotyczące działania Systemu (...) wdrożonego u zleceniodawcy zleceniobiorca zobowiązany jest składać w formie pisemnej. Wszelkie informacje będące w posiadaniu zleceniobiorcy o organizacji, technologii oraz informacje o kontraktach handlowych w związku z realizacją umowy objęte zostały klauzulą poufności. Zleceniobiorca zobowiązał się do dołożenia największej staranności przy realizacji usług doradczych i doskonalenia procesów organizacyjnych. Wynagrodzenie zleceniobiorcy ustalono, w stawce miesięcznej. Umowę zawarto na okres marzec 2009r. - marzec 2010r., z możliwością przedłużenia na kolejne lata trwania zintegrowanego systemu zarządzania. W przypadku niewykonania prac i zaleceń auditów zleceniobiorcy przedstawionych w Raportach z auditów, zleceniobiorca nie ponosi odpowiedzialności za funkcjonowanie Systemu (...). Rozwiązanie umowy mogło nastąpić w wyniku jednomiesięcznego wypowiedzenia przysługującego każdej ze stron, przy czym zleceniobiorcy przysługiwało wynagrodzenie za realizację czynności umowy do dnia ostatecznego jej rozwiązania.

Umowę o tożsamej treści strony zawarły:

- w dniu 1 kwietnia 2010 r. - na okres kwiecień 2010 r. - luty 2011 r., z możliwością przedłużenia na kolejne lata trwania zintegrowanego systemu zarządzania,

- w dniu 1 marca 2011 r. - na okres marzec 2011 r. - marzec 2012 r., z możliwością przedłużenia na kolejne lata trwania zintegrowanego systemu zarządzania,

-w dniu 2 kwietnia 2012 r. - na okres kwiecień 2012 r. - marzec 2013 r., z możliwością przedłużenia na kolejne lata trwania zintegrowanego systemu zarządzania.

W dniu 2 lipca 2012 r. strony rozwiązały umowę za porozumieniem stron, z dniem 30 września 2012 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że od 1 października 2012r. obowiązki A. G. przejęła M. G., która zawarła z (...) R. W., T. P., J. G., A. (...) Spółką Jawną w S. umowę identyczną jak to miało miejsce w przypadku A. G. treści.

Od 11 grudnia 2008r. w Spółce obowiązywała Księga Jakości Systemem (...) wg PN - EN ISO 9001:2001.

W ramach swoich obowiązków A. G. sporządził na rzecz Spółki dokumentację m.in. sprawozdanie z funkcjonowania systemu zarządzania jakością nr (...), raport z przeglądu zarządzania nr (...), raport z przeglądu zarządzania nr (...), raport z przeglądu zarządzania nr (...). Za wykonaną na rzecz Spółki prace wystawiał rachunki.

W oparciu o art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 13 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j.Dz.U. z 2013r., poz. 1442 z późn. zm., dalej: ustawa systemowa), a także art. 66 ust. 1 pkt 1e i art. 69 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j.Dz.U. z 2008r., Nr 164, poz.1027 z późn. zm.) Sąd uznał odwołania płatnika za nieuzasadnione.

Sąd I instancji wyczerpująco przedstawił różnice pomiędzy umową o dzieło, a umową zlecenia, a następnie wskazał, że w spornej umowie zapisano wprost, że A. G. ma na rzecz Spółki realizować serwis (...) zgodnego z ISO wdrożonego u zleceniodawcy. Realizacja serwisu polegać miała na wielu czynnościach wykonawczych, których celem było prawidłowe działanie Systemu (...) Jakością. Sąd meriti podkreślił, że A. G. nie jest autorem Systemu (...) Jakością ISO 9001:2001, nie jest też autorem jakichkolwiek modyfikacji tego systemu. Ma on jedynie specjalistyczną wiedzę, ukończył specjalne szkolenie i uzyskał uprawnienia do wprowadzania tego Systemu (...) Jakością do zainteresowanych jednostek, w tym do przeprowadzania audytu wewnętrznego. Inaczej mówiąc, realizując na rzecz Spółki serwis (...):2001 nie tworzył nowych dzieł czy utworów racjonalizatorskich lecz jedynie sporządził konieczną Spółce dokumentację, tak aby mogła ona otrzymać certyfikat ISO 9001:2001 (następnie ISO 9001:2008). Brak takiej dokumentacji, brak jej aktualizacji a przede wszystkim działanie w procesie pracy bez przestrzegania wdrożonych norm jakości (stąd konieczność nadzoru) spowodowałyby odebranie przyznanego Spółce certyfikatu Systemu (...) Jakością ISO. Dlatego Spółka czynności te powierzyła profesjonalnie wykształconej osobie - A. G.. Sąd Okręgowy zaznaczył, że w samej umowie zapisano, iż realizując serwis Systemu zainteresowany zobowiązał się nie do konkretnego rezultatu, lecz do dołożenia największej staranności przy realizacji usług doradczych i doskonalenia procesów organizacyjnych (§ 3). W ocenie Sądu same zapisy umowy w sposób wykazały, że A. G. ma działać starannie, nie ustalono zaś żadnego weryfikowalnego rezultatu jego pracy. Za taki rezultat nie można było uznać sporządzonych przez niego dokumentów, gdyż przy ich tworzeniu zainteresowany był obowiązany przestrzegać regulacji dotyczących wprowadzonego Systemu (...) Jakością ISO, zmian w tym Systemie oraz przepisów prawa powszechnie obowiązującego. Same zaś dane liczbowe były mu przekazywane przez władze Spółki. Inaczej mówiąc sporządzane dokumenty nie były dziełem, ich wytworzenie pozostawało tylko oczywistą konsekwencją wykonywanej obsługi administracyjnej Spółki w zakresie jej obowiązków m.in. sprawozdawczych, nadzorczych czy aktualizacyjnych związanych z wdrożonym Systemem (...) Jakością ISO.

Sąd I instancji wskazał, że sprzeczne z naturą umowy o dzieło było zobowiązanie się zleceniobiorcy (tak zainteresowany został określony w umowie) do wykonywania czynności w sposób stały, bez ustalonej daty końcowej oddania dzieła. Spółka z A. G. zawierała umowy okresowe, ale z możliwością przedłużenia na kolejne lata i faktycznie je przedłużała. W ocenie sądu meriti, A. G. zobowiązał się do stałej współpracy ze Spółką. Co więcej jego obowiązki wobec Spółki mogły być na bieżąco aktualizowane, według jej potrzeb. Pozostawanie w takiej gotowości do pracy również sąd ten uznał za sprzeczne z naturą umowy o dzieło. Ponadto A. G. wykonywał swoje obowiązki za cyklicznie wypłacanym mu wynagrodzeniem.

Sąd Okręgowy podkreślił zarazem, że obowiązek podlegania ubezpieczeniu społecznemu nie jest zależny od woli stron, wynika bowiem z przepisów prawa. Przeprowadzone postępowanie dowodowe jednoznacznie w ocenie tego sądu wykazało, że zawierane przez odwołującą się Spółkę z zainteresowanym umowy o dzieło w swej istocie stanowiły umowy o świadczenie usług. Tym samym słuszne, zdaniem sądu I instancji było stanowisko organu rentowego wyrażone w zaskarżonych decyzjach, iż zainteresowany winien być objęty obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym za okres wykonywania spornych umów.

Z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego w całości nie zgodził się płatnik. W wywiedzionej apelacji wyrokowi zarzucił naruszenie art. 627 k.c. przez przyjęcie, że do umowy łączącej apelującego z zainteresowanym A. G. nie ma on zastosowania. Apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji. Ponadto wniósł o zasądzenie od organu rentowego na rzecz płatnika kosztów postępowania apelacyjnego wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu płatnik podniósł, że celem umowy spornej umowy było wytworzenie specjalistycznego regulaminu, dostosowanego do indywidualnych jego potrzeb. Rezultatem umowy w ocenie apelującego miał być brak problemów w składaniu zamówień na czas i w odpowiednim asortymencie. Nadto zawarta umowa miała zdaniem apelującego wyłącznie elementy dzieła, tj. realizacja celu w postaci zapobieżenia czynnościom niezgodnym z wdrożonym systemem zarządzania. Informowanie o wszelkich zmianach norm ISO oraz weryfikacja dokumentów jest elementem nadzoru autorskiego. Również planowanie i organizacja audytów jest zdaniem płatnika elementem dzieła bowiem zleceniobiorca ma za zadanie dolożyć staranności w wykonaniu zlecenia, nie zaś być jednostką twórczą.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja płatnika nie zasługiwała na uwzględnienie. W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie sądu I instancji jest prawidłowe, zaś zarzuty apelacji pozbawione są merytorycznego uzasadnienia i stanowią jedynie niczym nieopartą polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem sądu I instancji. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd Odwoławczy podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r. I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999/24 poz. 776,

z 22 lutego 2010 r. I UK 233/09, Lex nr 585720). Sąd Apelacyjny podzielił również stan prawny wskazany jako podstawa rozstrzygnięcia.

Kwestią poddaną pod rozwagę Sądu było ustalenie czy A. G., realizując serwis (...) zgodnego z ISO wdrożonego w spółce (...), świadczył pracę w ramach umowy o dzieło czy też w ramach umowy o świadczenie usług. Jak trafnie bowiem wskazał sąd meriti Stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej wykonują pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia oraz osobami z nimi współpracującymi, z zastrzeżeniem ust. 4. Natomiast zgodnie z art. 12 ust. 1 cyt. ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym nie podlega natomiast osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o dzieło.

W niniejszej sprawie, jak wskazał apelujący, celem spornej umowy było wytworzenie specjalistycznego regulaminu, a więc wystąpił rezultat, który jest koniecznym elementem umowy o dzieło. Sąd Apelacyjny podkreśla, że choć istotnie umowa o dzieło jest umową rezultatu (art. 627-646 k.c.), zaś umowa o świadczenie usług (tj. umowa, do której należy stosować przepisy dotyczące umowy zlecenia – art. 750 k.c.), umową starannego działania, to należy mieć na uwadze, że każda umowa prowadzi do jakiegoś rezultatu. Innymi słowy, każda umowa o dzieło jest umową rezultatu, natomiast nie każda umowa rezultatu jest umową o dzieło. Wszak w przypadku umowy zlecenia strony również zmierzają do osiągnięcia rezultatu, jakim może być np. uzyskanie wynagrodzenia - po stronie zleceniobiorcy, czy też uzyskanie

profesjonalnej obsługi swoich spraw - po stronie zleceniodawcy. Sam więc fakt występowania rezultatu określonych działań podjętych przez zainteresowanego nie konstituował umowy o dzieło, co bezskutecznie starał się wykazać apelujący.

Należy zaznaczyć nadto, że zgodnie z treścią art. 353¹ strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Choć więc umowy płatnika z zainteresowanym zatytułowane zostały „umowa o dzieło”, to nazwa umowy nie jest elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania, w oderwaniu od oceny rzeczywistego przedmiotu tej umowy i sposobu oraz okoliczności jej wykonania. Przepis art. 353¹ k.c. wymaga, aby treść stosunku prawnego lub jego cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) tego stosunku, ustawie, ani zasadom współżycia społecznego. Zasady dotyczące oceny postanowień umownych znajdują zastosowanie także na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych (tak: wyrok SA w Gdańsku z dnia 4 listopada 2015 r. III AUa 875/15, LEX nr 1934502). Sąd Apelacyjny wskazuje, że już z samej treści umowy jasno wynika, że A. G. nie zobowiązał się do wykonania określonego dzieła (rezultatu), a jedynie do podejmowania działań zgodnych z oczekiwaniami (...) sp. j. Podkreślenia wymaga fakt, że w treści umów strony określono jako zleceniodawcę i zleceniobiorcę, nie zaś zamawiającego i wykonawcę, co samo w sobie świadczy o stosunku płatnika do ich przedmiotu. Również w apelacji płatnik, mimo korzystania z pomocy profesjonalnego pełnomocnika posługuje się sformułowaniem „zleceniobiorca”, co dodatkowo potwierdza ten fakt.

Z uwzględnieniem powyższego, Sąd Apelacyjny wskazuje, że czynności wykonywane przez A. G. w ramach spornych umów wymagały jedynie starannego działania i to za ich wykonanie, a nie za osiągnięcie indywidualnie oznaczonego rezultatu zainteresowany otrzymał wynagrodzenie. Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, w umowie zapisano wprost, że A. G. ma na rzecz Spółki realizować serwis (...) zgodnego z ISO wdrożonego u zleceniodawcy. Realizacja zaś serwisu polegać miała na wielu czynnościach określonych wyłącznie czasownikowo jak: podejmowania działań, informowanie, opracowywanie, weryfikowanie, aktualizowanie, nadzór, planowanie, inicjowanie), których celem było prawidłowe działanie Systemu (...) Jakością. Dodatkowo A. G. nie jest autorem Systemu (...) Jakością ISO 9001:2001, nie jest też autorem jakichkolwiek modyfikacji tego systemu. Ma on jedynie specjalistyczną wiedzę, ukończył specjalne szkolenie i uzyskał uprawnienia do wprowadzania tego Systemu (...) Jakością do zainteresowanych jednostek, w tym do przeprowadzania audytu wewnętrznego. Nie tworzył więc żadnych nowych dzieł czy utworów racjonalizatorskich, lecz jedynie sporządzał konieczną Spółce dokumentację, tak aby mogła ona otrzymać odpowiedni certyfikat. A. G. zobowiązał się nadto do „dołożenia największej staranności przy realizacji usług doradczych i doskonalenia procesów organizacji”, a więc do starannego działania Oczywiście wykonawca dzieła również obowiązany jest do zachowania najwyższej staranności, jednakże w przypadku umowy o dzieło wady, które zostaną stwierdzone w rezultacie pracy twórcy, obciążają jego, a sytuacja taka nie miała miejsca w rozpatrywanej sprawie. Nie można więc w żadnym razie uznać, że czynności A. G. prowadziły do weryfikowalnego rezultatu, mającego być samoistny. W świetle powyższego nie można się także zgodzić jakoby czynności związane z informowaniem o zmianach norm ISO, czy też weryfikacją dokumentów były wykonywaniem nadzoru autorskiego. Nadzór autorski jest obowiązkiem i prawem autora, jednakże nie można w żaden sposób mówić o nim jeśli nie ma dzieła, względem którego nadzór ten mógłby być sprawowany. Wyżej wskazane działania były czynnościami starannego działania, do którego A. G. zobowiązał się zawierając umowę i były one jednocześnie konsekwencją innych przewidzianych umową działań, a więc realizacji systemu zarządzania jakością ISO.

Również kwestia wynagrodzenia zainteresowanego wskazuje jednoznacznie na rzeczywiste realizowanie umowy o świadczenie usług, bowiem było ono wypłacane cyklicznie, co miesiąc. Czynności określone w umowie miały zaś charakter stały bez ustalonej, końcowej daty oddania dzieła. Fakt okresowości umów nie miał przy tym istotnego znaczenia, bowiem przewidywały one możliwość przedłużania ich na dalsze okresy, co w rozpatrywanej sprawie doprowadziło w rzeczywistości do stałej współpracy zainteresowanego ze spółką, w przedmiocie świadczenia usług związanych z kontrolą przestrzegania norm ISO.

W świetle powyższych rozważań, nie można się zgodzić ze stanowiskiem płatnika, że zawarte umowy zawierały wyłącznie elementy umowy o dzieło. Jak wykazano wyżej, umowy płatnika składek zawarte z A. G. wykazują niemalże wyłącznie elementy charakterystyczne dla umów o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy dotyczące umów zlecenia. Nie prowadziły one w żaden sposób do powstania określonego, zindywidualizowanego rezultatu mającego samoistny byt, nadto rezultat ten nie został w ogóle określony w umowie, a więc nie mógł być także poddany sprawdzianowi na istnienie wad, przy czym nie było nawet możliwości ustalenia jakimi wadami fizycznymi mógłby być obciążony rezultat. Stąd też należało uznać za zasadne uznanie spornych umów za typowe umowy o świadczenie usług, co w konsekwencji uzasadniało objęcie ich obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi na podstawie odpowiednich przepisów.

Na zakończenie, Sąd Apelacyjny zaznacza, że o prawidłowym uznaniu umowy cywilnoprawnej nie decyduje ani wyłącznie nazwa umowy, ani jej formalne postanowienia. Zasadniczo bowiem oceniany jest sposób wykonywania umowy, a w szczególności realizowanie przez strony - nawet wbrew postanowieniom umowy - cech charakterystycznych dla danego stosunku prawnego, które odróżniają zawartą i realizowaną umowę od innych umów cywilnoprawnych. Znaczenie więc w niniejszej sprawie winna znaleźć zasada wyrażona w art. 6 k.c., zastosowana odpowiednio w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych. Płatnik zaprzeczając twierdzeniom organu rentowego, który na podstawie przeprowadzonego postępowania kontrolnego dokonał niekorzystnych dla niego ustaleń, winien w postępowaniu przed sądem nie tylko podważyć trafność poczynionych w toku postępowania wyjaśniającego ustaleń, ale również, nie ograniczając się do polemiki z tymi ustaleniami, wskazać na okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym, z których możliwym byłoby wyprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych z jego stanowiskiem reprezentowanym w odwołaniu od decyzji, czemu zaś nie sprostał. Stąd też zarówno rozstrzygnięcie sądu I instancji, jak i też poprzedzające je decyzje organu rentowego należało uznać za prawidłowe.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację płatnika jako bezzasadną.

SSO del. Aleksandra Mitros SSA Anna Polak SSA Romana Mrotek